

Obecni członkowie komisji Rozwoju i Polityki Przestrzennej :

1. Władysław Oczkowicz- przewodniczący komisji
2. Zofia Bazańska – wiceprzewodnicząca komisji
3. Ewa Fronczek – członek
4. Janusz Gałkiewicz- członek komisji / wiceprzewodniczący rady
5. Renata Malinowska- członek komisji

Nieobecny : Marcin Musiał – członek komisji

W posiedzeniu Komisji uczestniczyli :

1. Burmistrz- Teresa Kosmala
2. Skarbnik Miasta – Urszula Polak Wałek
3. Zastępca Burmistrza – Jakub Szurdyga
4. Doradca- Andrzej Świątek
5. Kazimierz Zadłużny
6. Ireneusz Mazur
7. Adwokat Kazimierza Zadłużnego
8. Kierownik Zofia Gajdzik
9. Kierownik Agnieszka Nowak
10. inspektor Łukasz Siedlecki
11. Inspektor Marcin Łazarz
12. pracownik Promocji Miasta Jakub Szwedowski

Posiedzenie Komisji prowadził - Przewodniczący komisji Władysław Oczkowicz

Tematy posiedzenia Komisji :

1. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
2. Sprawy bieżące:
 - 2.1. wniosek formalny Przedsiębiorstwa Handlowo – Usługowego „Jantar”
 - 2.2. wniosek dotyczący ul. Zielonej
 - 2.3. analiza projektów uchwał dotyczących sprzedaży nieruchomości zdjętych z porządku obrad sesji w dniu 28.04.2011r

Posiedzenie Komisji:

Władysław Oczkowicz- Przewodniczący komisji zaproponowała zmianę porządku obrad komisji z uwagi na przybycie na komisje przedstawicieli przedsiębiorstwa „Jantar” i uzyskał zgodę członków komisji.

2.1. wniosek Przedsiębiorstwa Handlowo – Usługowego „Jantar”

Przewodniczący poprosił o obecność na posiedzeniu kierownika pani Zofii Gajdzik, która prowadzi sprawę dot. przedsiębiorstwa „Jantar” i o wprowadzenie do sprawy.

Zofia Gajdzik omawia sytuację na podstawie posiadanych dokumentów. Działania przebiegały dwutorowo w oparciu o prawo budowlane i przepisy o ochronie środowiska. Decyzja z 2006r nie została skonsumowana. W 2009 roku był nowy wniosek i w marcu wydano decyzję dot. przebudowy na bazie, której starosta wydał pozwolenie na budowę (12.2009r) W grudniu 2007r decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach. „Jantar” wystąpił z wnioskiem do Marszałka. Jest jednak rozporządzenie dot. przedsięwzięć mogących oddziaływać na środowisko i do tej grupy została zakwalifikowana ta działalność. Dla takich właśnie przedsięwzięć decyzje wydaje Marszałek. Zgodnie z tym rozporządzeniem „Jantar” wystąpił o zezwolenie na działalność. Przed decyzją Marszałka

wymagane jest uzyskanie opinii burmistrza właściwego na lokalizację przedsiębiorstwa. W maju 2010r wydano I postanowienie burmistrza (negatywne). Zaznaczono, że burmistrz wydaje jedynie opinie do wniosku złożonego u Marszałka w kilku zakresach. Z uwagi na fakt że we wniosku pojawiły się kody odpadów których nie było na etapie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach (ciekłe odpady palne w dużych ilościach) zmieniła się kwalifikacja przedsięwzięcia na takie o dużym ryzyku. Na bazie tego decyzja była negatywna. „Jantar” odwołał się do Ministra Ochrony Środowiska, a ten utrzymał decyzje marszałka w mocy. Został złożony kolejny wniosek do marszałka (skorygowany o zapis że nie będzie magazynowania na terenie zakładu tylko przepompowywanie do cystern i wywożony), na który wydano negatywne postanowienie z uwagi na obowiązujący już wtedy plan zagospodarowania przestrzennego. Przedsiębiorstwo kwalifikuje się do obowiązkowego raportu więc zgodnie z planem nie może być wydana opinia pozytywna. W Czeladzi zakazuje się działalności, która zawsze negatywnie oddziałuje na środowisko. Nasze miasto usadowione jest na zbiorniku wodnym najwyższej ochrony. Gdyby nie było planu zagospodarowania można domniemywać, że postanowienie było by pozytywne. Drugie postanowienie z listopada 2010r było negatywne i decyzja marszałka również była negatywna. Kolejny wniosek do Marszałka w 2011r zawierał dużo wyjaśnień. 23 lutego 2011 wydaliśmy pozytywne postanowienie z uwagą konieczności zbadania zgodności inwestycji z zapisami planu. Burmistrz nie ma obowiązku interpretacji z planem. Pomimo tego pozytywnego postanowienia „Jantar” złożył wniosek o zbadanie zasadności i sprzecznościach w tym postanowieniu. Marszałek przekazał postanowienie do SKO i wydał kolejne postanowienie, że wydał już poprzednią decyzję negatywną, która funkcjonuje w obiegu prawnych więc umorzył postępowanie. Władysław Oczkowicz – dokonał podsumowania uzyskanych informacji.

Burmistrz -Teresa Kosmała potwierdziła, że nasza decyzja jest pozytywna z uwagi na wyjaśnienia podmiotu. Produkcja na tym obszarze jest możliwa, jednak zapis w planie zakazuje produkcji, która wymaga raportu o uwarunkowaniach środowiskowych. Zarówno burmistrz jak i rada nie jest uprawniony do interpretacji tych zapisów i wydania decyzji, takie uprawnienia ma ten kto korzysta z planu czyli składający wniosek i wydający decyzję Marszałek. Udowodniono, że niema produkcji odpadów tylko będzie produkcja produktu, który nie będzie składowany, więc uznaliśmy że to nie są odpady pozostające na działce. Marszałek najwyraźniej inaczej to zinterpretował skoro wydał decyzje negatywną.

Władysław Oczkowicz zapytał czy to my zmieniliśmy warunki i uzyskał odpowiedź od Burmistrza-Teresy Kosmały że do planu była wykonywana ocena oddziaływania na środowisko.

Władysław Oczkowicz pytał czy jest faktyczny negatywny wpływ na środowisko i czy zmieniono charakter produkcji na gorszy oraz czy jest możliwość zmiany planu.

Adwokat przedsiębiorstwa „Jantar” ocenił, że zbędne są rozważania co robi Marszałek bo on opiera się na postanowieniu burmistrza. W obrocie prawnym znajdują się sprzeczne decyzje, które były wydane przed wydaniem planu zagospodarowania. Przepis Art. 10 ust. 1 ustawy stanowi, że uchwalając plan trzeba brać pod uwagę dotychczasowe przeznaczenie terenu i tego faktycznie nie zrobiono. Burmistrz wydał dwie sprzeczne opinie 8 listopada negatywnie zaopiniował wniosek, a kolejny raz pozytywnie zaopiniował wniosek i dodał uwagę o konieczności porównania z zapisem w planie. To ostatnie postanowienie zostanie uchylone przez SKO, w jego ocenie była to próba

uniknięcia odszkodowania. Sprzeczność można zlikwidować zmieniając plan poprzez aneks. Mamy plan który zakazuje i decyzje które pozwalają. Ten plan spowodował że obecne straty są na poziomie 23 milionów.

Władysław Oczkowicz- podsumował uzyskane informacje że przedsiębiorstwo nie gromadzi odpadów tylko produkuje produkt.

Kierownik Zofia Gajdzik- informuje że plan nie zmienił przeznaczenia terenów. Odczytanie zapisu z planu. W studium cały czas jest produkcja. Ocenia, że jest dla niej niezrozumiała i nieznaną możliwość zmiany planu aneksem.

Adwokat przedsiębiorstwa „Jantar” potwierdza możliwość wprowadzenia aneksu do planu w oparciu o art. 10 ust. 1 ustawy.

Władysław Oczkowicz – pytał czy przepisy dot. ochrony środowiska zmieniły się od 2007r, i uzyskał odpowiedź od kierownika Zofii Gajdzik że takie zmiany miały miejsce w 2008r.

Burmistrz Teresa Kosmala – wyjaśnia, że były dwa postępowania dotyczące innych wniosków, a raport o oddziaływaniu na środowisko wykonywany jest nie przez urząd, a firmę zewnętrzną i to nie pierwszy przypadek gdzie plan coś ogranicza. Marszałek wydał decyzję która mogła być zaskarżona a nie była.

Adwokat przedsiębiorstwa „Jantar” poinformował, że na ich pismo z ubiegłego roku nie uzyskali odpowiedzi i na obecnie złożone pismo również czym urząd zaniedbuje swoje zobowiązania działania zgodnie z KPA.

Inspektor Marcin Łazarz poinformował że sprawa jest obecnie u prawników i odpowiedź jest przygotowywana, a na poprzednie pismo również była odpowiedź.

Przewodniczący Władysław Oczkowicz otworzył dyskusję w sprawie.

W dyskusji uczestniczyli :

1. Ireneusz Gawroński
2. Właściciel przedsiębiorstwa „Jantar”
3. Władysław Oczkowicz
4. Renata Malinowska
5. Zofia Bazańska
6. Zofia Gajdzik
7. Teresa Kosmala
8. Adwokat przedsiębiorstwa „Jantar”
9. Zofia Gajdzik
10. Ewa Fronczek

Przebieg dyskusji:

Ireneusz Gawroński poprosił o wyjaśnienie czy początkowo proces technologiczny przewidywał odpady i dopiero potem dokonana została zmiana na półprodukty.

Właściciel przedsiębiorstwa „Jantar” wyjaśnia, że zmieniła się jedynie kwalifikacja produktu w kodach zgodnie z wytycznymi Ministra Środowiska. Są to tworzywa, z których powstaje olej opałowy, które miały być przepompowywane do chwili zebrania ilości handlowej do cystern.

SE.PO.0012.4. 5 .2011	Protokół z posiedzenia Komisji Rozwoju i Polityki Przestrzennej w dniu 24 maj 11 2011r	Str.4/11
-----------------------	---	----------

Władysław Oczkowicz podsumowuje że wynikiem tej działalności jest olej i uzyskuje potwierdzenie właściciela „Jantar” z wyjaśnieniem że spaliny z oleju i gazu są takie same jak z każdego mieszkania opalanego takim paliwem.

Janusz Gałkiewicz pytał skąd wybór miasta Czeladź na prowadzenie takiej działalności.

Właściciel przedsiębiorstwa „Jantar” mówi że miał propozycję by taką działalność prowadzić w Pszczynie gdzie mieszka, ale wybrał Czeladź.

Renata Malinowska prosi o potwierdzenie czy skorygowana kwestie że niebędzie składowania tylko przepompowywanie do cystern jest jedynie zapisem, czy tak faktycznie będzie.

Właściciel przedsiębiorstwa „Jantar” potwierdza że nie będzie magazynowania.

Renata Malinowska pyta czy są raporty z działalności takiego przedsiębiorstwa funkcjonującego w innym mieście.

Zofia Bazańska informuje że osobiście interpelowała w tym zakresie z uwagi na zgłoszenia od mieszkańców. Pyta czy były w tym zakresie kontrole.

Zofia Gajdzik odpowiada, że były takie kontrole z których wynikało że rozpoczęto działalność bez zezwolenia.

Właściciel przedsiębiorstwa „Jantar” poinformował, że ma protokoły z kontroli i nie ma negatywnych ocen. Urządzenia zostały faktycznie uruchomione w celu sprawdzenia na prośbę WOŚ i nie było uwag.

Władysław Oczkowicz stwierdził, że sprawa nie jest taka prosta jak to wynika z oceny Pani Gajdzik. Odczytanie pisma które radni otrzymali od kierownika Z. Gajdzik. Proponuje by poczekać na decyzję SKO. Prośba o opinie w dwóch kwestiach, czy administracja popełniła błędy czy też właściciele nie dochowali pewnych warunków, oraz czy obecnie możemy uzyskać aktualny raport uwarunkowań środowiskowych by uzyskać opinie czy produkcja jest uciążliwa czy nie.

Burmistrz Teresa Kosmala - rada niema kompetencji planistycznych, tylko sąd może stwierdzić czy rada popełniła błędy czy nie, a uwarunkowania wydaje się na etapie planu, a plan zmienia się w takim samym trybie jak się go uchwała. Ta działalność wymaga raportu oddziaływania na środowisko a zapis w planie zagospodarowania jest wynikiem władztwa planistycznego, ale czy to było słuszne czy nie trudno teraz osądzić. Dotychczasowy brak informacji z nadzoru daje informację że nie popełniono błędu. Niedługo wejdzie w życie nowa ustawa śmieciowa i każdy będzie zobowiązany do znalezienia podmiotów który będzie utylizowała odpady. Jeśli nie byłoby przeszkód to zakład będący na naszym terenie pomógłby nam rozwiązać nasze problemy ze śmieciami.

Adwokat przedsiębiorstwa „Jantar” nasze ostatnie pismo to nie jest kwestia straszenia, proszę nie wprowadzać do obiegu kolejnego dokumentu sprzecznego z poprzednimi. Nikt nie zarzuca że plan narusza prawo, a jedynie że uchwalono go z naruszeniem art. 10 ust. 1. Pyta w jakim terminie zostaną podjęte decyzje, które skutkowały by dla właściciela przedsiębiorstwa pozytywnie. Nasze działania to nie straszenie, a jedynie wskazanie konsekwencji.

Władysław Oczkowicz oświadcza, że osobiście nie ma nic przeciw zakładowi, ale chciałby mieć bezwzględną gwarancje że nie pogorszą się warunki środowiskowe dla mieszkańców.

SE.PO.0012.4. 5 .2011	Protokół z posiedzenia Komisji Rozwoju i Polityki Przestrzennej w dniu 24 maj 11 2011r	Str.5/11
-----------------------	---	----------

Burmistrz Teresa Kosmala - zapis w planie może być zinterpretowany przez każdego inaczej. Ja z uwagi na to, że opiniowałam to w imieniu gminy nie mogłam interpretować tego zapisu tak jak ja to widzę, więc została dodana uwaga dla marszałka by sam zinterpretował zapis w planie.

Władysław Oczkowicz oświadczył że uważa, że powinno się dojść do tego kto i na jakim etapie popełnił błąd. Powiedział, że jest w stanie zagłosować zamiana planu jeśli będę miał pewność, że nie będzie to miało negatywnego oddziaływania na środowisko.

Burmistrz Teresa Kosmala odnosi się do wypowiedzi W. Oczkowicza twierdząc, że jest to kwestia wiary że przedsiębiorstwo będzie dobrze działało i że dokumenty są wiarygodne, a zabezpieczenia będą prawidłowe i będą sprawdzane.

Władysław Oczkowicz- musimy się na czymś oprzeć. Trudno zakładać że przedsiębiorca napisze co innego, a zrobi co innego. Wyznaczmy termin 3 miesięcy po otrzymaniu stanowiska SKO i zastanówmy się co dalej, poprośmy o dane dot. zagrożenia i ewentualnie skorygujmy ten plan.

Burmistrz Teresa Kosmala ocenia, że właściciel przedsiębiorstwa już powinien wystąpić na drogę sadową gdyż szkoda czasu. Znaczenie ma jedynie odwołanie od decyzji Marszałka. Ponadto brak środków na zmiany planu. W wydanej opinii uznano, że faktycznie niema gromadzenia i składowania, ale raport nadal ich obowiązuje więc pozostawiono rozstrzygnięcie tej kwestii Marszałkowi.

Zofia Gajdzik oświadczyła, że od postanowienia nie przysługuje zażalenie, ale jeśli już przedsiębiorstwo złożyło zażalenie na postanowienie burmistrza to Marszałek przesłał je do SKO.

Adwokat przedsiębiorstwa „Jantar” podkreśla, że istotą sprawy są sprzeczności między decyzjami.

Burmistrz Teresa Kosmala ponawia, że my nie jesteśmy stroną w postępowaniu. Przedsiębiorstwo powinno domagać się swoich racji w sądzie. Podkreśla, że byłby to pierwszy zakład na naszym terenie i byłby to element przetargowy. Szkoda, że taki zakład jeszcze nie działa.

Władysław Oczkowicz podsumowując stwierdza, że sprawa nie zostaje zamknięta i chce ustalić termin na wypracowanie ostatecznego stanowiska.

Burmistrz Teresa Kosmala stwierdza, że w chwili kiedy obowiązuje plan zagospodarowania dla tego terenu to przy zmianie koniecznym było by wykonanie raportu o uwarunkowaniach środowiskowych.

Adwokat przedsiębiorstwa „Jantar” ponawia, że nie ma potrzeby robić uwarunkować tylko aneks zgodnie z art. 10 ust. 1. i uwzględnić dotychczasowe wydane decyzje na tym terenie.

Przewodniczący komisji Władysław Oczkowicz oświadczył, że stanowisko zostanie wypracowane do 30 czerwca.

Adwokat przedsiębiorstwa „Jantar” przedstawia plan działania. Sprawa zostanie wniesiona do sądu, co oczywiście daje możliwość jej zniesienia jeśli dojdzie do ugody.

Władysław Oczkowicz zakończenie dyskusji, o tym w jakim kierunku pójdzie rada właściciel przedsiębiorstwa zostanie poinformowany.

Władysław Oczkowicz zapytał Z-cę Burmistrza Pana Jakuba Szurdygę czy podjęto plany dot. ul. Staropogońskiej- prosi o informacje do czwartku do sesji.

1. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

Działania promocyjne – plany na 2011.

Pracownik Wydziału Promocji Miasta Jakub Szwedowski przedstawia, zgodnie z przygotowanym materiałem, plany pracy dot. nowej strony urzędu i przewodnika dla inwestorów, planowanej nazwy alei w SCC i współpracy zagranicznej.

Dyskusja:

- Władysław Oczkowicz
- Zofia Bazańska
- Renata Malinowska
- Pracownik Promocji Miasta Jakub Szwedowski

Burmistrz Teresa Kosmala prosi o zmianę w porządku z uwagi na to że musi wyjechać na spotkanie do KZK GOP. Informuje że są zamiary zniesienia ulg w biletach dla senatorów, radnych, emerytów i rencistów. Będę głosowała przeciwko tym zmianom. Wyliczono że 30% radnych kupuje bilety miesięczne. Mamy dopłacić prawie 300 tysięcy za 2010r.

Dyskusja w zakresie KZK GOP:

1. Ewa Fronczek
2. Burmistrz Teresa Kosmala
3. Władysław Olkowicz

Ewa Fronczek – dlaczego musimy płacić KZK GOP , przejdźmy na Busy. KZK GOP nie jest monopolem, niech on nam płaci stawki, że przejeżdża przez nasze miasto.

Burmistrz Teresa Kosmala –możemy się nad tym zastanowić, ale co z połączeniami międzymiastowymi. Trzeba powołać zespół by zapoznać się z ustawą o organizacji transportu publicznego i przeanalizować to.

Władysław Olkowicz- koszty są makabryczne, a w porównaniu z Sosnowcem niekorzystne.

Burmistrz Teresa Kosmala- Czeladzi dodano 20% i nie możemy ocenić czy to prawidłowo czy nie.

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego MBP w Czeladzi za 2010rok oraz projekt uchwały w sprawie rocznego sprawozdania finansowego Muzeum Saturn w Czeladzi.

Komisja nie miała pytań i nie opiniowała projektów.

Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Rady Miejskiej w Czeladzi Nr XLIX/264/98 z dnia 28 lutego 1998 roku w sprawie określenia warunków sprzedaży domków fińskich i lokali mieszkalnych w budynku stanowiących własność Gminy Czeladź.

Doradca Andrzej Świątek- przedstawienie propozycji zmian w zakresie sprzedaży mieszkań komunalnych.

Dyskusja:

Władysław Oczkowicz – ocenia, że trzeba wykonać analizę ekonomiczną, gdyż nie można dyskutować w tej kwestii w oparciu o stare uchwały. W tym temacie zwoła dotatkowe posiedzenie komisji w pierwszej dekadzie czerwca. Koniecznym będzie ustalenie niezbędnych zasobów które

miasto musi pozostawić, a które można sprzedać. Przedstawił Burmistrzowi prośbę by ten temat przygotować razem z wnioskami komisji, a dopiero na bazie wspólnych wniosków opracować cały program. Trzeba wiedzieć co chce się osiągnąć i nie podejmować decyzji w tak przypadkowy sposób. Z-ca Burmistrza Jakub Szurdyga informuje że doradca przygotował analizę. Sprawozdanie z programu mieszkanie było dobrze przygotowane, ale były odczucia że program mieszkanie nie jest idealny i dlatego wystąpiono by uruchomić możliwość sprzedaży mieszkań komunalnych.

Doradca Andrzej Świątek oświadcza, że myślał że radni darzą go większym zaufaniem. Zapewnienie mieszkań komunalnych to nie jest obowiązek gminy. Jest 41 wspólnot gdzie moglibyśmy sprzedawać mieszkania. Tylko w 4 wspólnotach udział gminy jest mniejszy niż 50% .

Władysław Oczkowicz podkreśla różnicę, fakt że możemy sprzedawać mieszkanie to inna kwestia niż upusty.

Doradca Andrzej Świątek informuje że jeśli rada nie przyjmie tego projektu to nie sprzedamy żadnego mieszkania.

Władysław Oczkowicz- ponawia termin czerwowego posiedzenia komisji w tej sprawie z uwagi, że jest to temat ważny i trzeba mu poświęcić więcej czasu.

(punkt 9.7 z porządku obrad) **Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. Spacerowej w Czeladzi składającej się z działek gruntu nr 1/12 i 1/14 k.m. 59 o pow. łącznej 7 524 m²**

(punkt 9.8 z porządku obrad) **Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej przy ul Spacerowej w Czeladzi składającej się z działek gruntu nr 1/13, 1/15, 1/9, 65/10, 65/7 k.m. 59 o pow. łącznej 37 810 m²**

Dyskusja:

Władysław Oczkowicz- oglądał te lokalizacje i mam duże wątpliwości czy w takim rozmiarze w takich lokalizacjach przekazać je do sprzedaży. Propozycja by rozbić je na różne formy realizacji, wyodrębnić realizacje zorganizowaną dla terenów mocno zdegradowanych od ul. Orzeszkowej i dopuszczenie do realizacji indywidualnej pozostałej części. Teren jest atrakcyjny, ale cena może być mało atrakcyjna. Propozycja by od ul. Sienkiewicza przejść pasem ok. 40 m, gdzie ten teren jest jak najmniej zdegradowany zejść do kościoła. Wydzielić pas przy ul. Spacerowej z ogólną dostępnością i terenem najmniej zdegradowanym i najbardziej atrakcyjnym dla zabudowy jednorodzinnej, a dół ciężący na ul. Orzeszkowej przygotować do realizacji zorganizowanej i sprzedać w całości, której się ktoś podejmie. Było by to zgodne z programem. Mało jest działań w kierunku udostępnienia działek pod budowę indywidualną. To jest temat którego nie dopilnowaliśmy.

Agnieszka Nowak- Odnośnie tych 2 lokalizacji - to ma być jedynie zgoda by sprzedać działki, co nie wyklucza by teren podzielić na działki mniejsze.

Władysław Oczkowicz- czy możemy to tak zapisać - wprowadźmy takie obwarowanie by była gwarancja dokonania takiego podziału- kierunek by w górnej części była zabudowa zorganizowana, a dolna zabudowa niezagospodarowana.

Agnieszka Nowak- nie wiem czy jest taka możliwość prawna. Nie chodzi o sprzedaż warunkową tylko o zgodę rady.

Łukasz Siedlecki- myślę, że w uchwale może być taki zapis, w uchwale może być wszystko.

Władysław Oczkowicz- popieram by to sprzedać, znam ten teren, ja tam już wyceniałem, koszt makroniwelacji i wiem, że miasta na to nie stać. Moglibyśmy się pokusić skoro zaczęliśmy program Sienkiewicza – 6 domków by przejść tym pasem dalej. Szkoda mi pasa przy Spacerowej.

Łukasz Siedlecki- jest mały problem, ta oferta nie ma faktycznego dostępu do ul. Orzeszkowej, dostęp do ul. Orzeszkowej ma jedynie druga duża oferta sprzedaży.

Władysław Oczkowicz- przystąpiliśmy do opracowania studium komunikacyjnego, dla poszczególnych fragmentów opracowywano komunikacje. To jest nonsensem, powinno być odrębne studium dla całego miasta i to powinno być podstawą planów dla poszczególnych rejonów. Duża działka będzie ciężła komunikacyjnie. Orzeszkowa ma powyżej 7 m przekroju, więc będzie wystarczająca.

Ocena, że szybciej sprzedamy działki indywidualne niż taką dużą.

Z-ca Burmistrza Jakub Szurdyga- pana koncepcja jest ciekawa, ale myślę że ta propozycja jest też atrakcyjna, jest to łakomy kąsek dla dewelopera.

Władysław Oczkowicz- idźmy na kompromis, działka mniejsza plus wycięty pas przy spacerowej dzielimy i sprzedajemy w trybie indywidualnej a drugą w trybie zorganizowanym.

Agnieszka Nowak- Sama zgoda na sprzedaż nie ogranicza trybu sprzedaży. To nie przeszkadza że są to dwie osobne uchwały, chodzi o zgodę na sprzedaż całego terenu, możemy wydzielić działki na tym terenie i sprzedać określone działki. Możemy przyjąć, że będzie wniosek komisji by skonsultować z komisją projekt podziału przed sprzedażą, i będziemy konsultować z komisją nasze projekty w miarę postępu.

Władysław Oczkowicz- proponuje byśmy przyjęli do sprzedaży te dwa projekty uchwał do sprzedaży z takim zapisem, że spróbujemy się spotkać i zaopiniować projekt podziału.

Mamy za sobą te dwie uchwały.

Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. Słowackiego w Czeladzi.

Dyskusja:

Władysław Oczkowicz- jakie są wymiary tej działki?

Agnieszka Nowak- 74 na 16

Władysław Oczkowicz – czyli podzielić się tego nieda. Pani kierownik się zastanowi jaka forma sprzedaży będzie lepsza.

Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. Mysłowickiej w Czeladzi ozn. nr 208 k.m. 24 o pow. 961 m²

Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. Mysłowickiej w Czeladzi ozn. nr 209 k.m. 24 o pow. 992 m²

Władysław Oczkowicz- wiem, że podział tych działek jest niemożliwy. Utrudnia nam pasek działki o nie ustalonym właścicielu. Jestem za tym by to sprzedać, ale mam wątpliwość. Mamy do pozyskania tereny, które są terenami do zagospodarowania między nowo projektowaną drogą równoległą do Będzińskiej, a Mysłowicką. Ten fragment jest przeznaczony pod budownictwo.

Łukasz Siedlecki- To jest teren który jest w planie Mysłowicka i jest objęty ulicami Dojazd, Mysłowicka, Wrzosowa, powyżej Wrzosowej są usługi. Nasyp jest granicą. Istniejąca Mysłowicka i Dojazd, Wrzosowa i nasyp kolejowy, który wchodzi na wiadukt, tylko część terenu jest na zabudowę, reszta jest na usługi.

Władysław Oczkowicz- Mieszkaniówka ciąży na Mysłowickiej, Sprzedajemy tu gdzie jest najbardziej dostępne, gdzie nie wymaga nakładów. Oddając ten teren to z każdą następną lokalizacją, wchodzimy w potężny zakres uzgodnień.

Łukasz Siedlecki- tak to jest najgorszy problem bo to my musimy zrealizować drogi. Te dwie działki, które są wypuszczone do sprzedaży są obarczone ciepłociągiem, ale jest jeszcze miejsce na dom, a ciepłociąg podobno mają zlikwidować.

Władysław Oczkowicz- Panie Burmistrzu, czy nie dojdzie do tego, że sprzedażą tych działek zamknemy sobie wykorzystanie dalszego terenu i zmusimy sami siebie do zamknięcia tego terenu bo nie będzie pieniędzy na jego dostępność. Czy nie zacząć próbować sprzedaży z innej strony, zmuszać część tych ludzi do odsprzedania.

Łukasz Siedlecki- Mamy projekt podziału, część to nieustaleni właściciele. Jest jedna osoba własność prywatna, która chce jedną działkę z tych która tutaj powstanie. My musimy (gmina) dociągnąć do działek media, koszt ok. 2,5 miliona.

Z-ca Burmistrza Jakub Szurdyga- jakie to ma dla nas znaczenie czy tam powstaną 4 budynki czy jeden.

Władysław Oczkowicz- Moje założenie to działania, które mają wzmacniać budżet poprzez sprzedaż i przygotowanie działek, przy 5 działkach wzmacniam budżet podwójnie, raz poprzez sprzedaż a drugi raz poprzez podatki. Ściągamy lub zatrzymujemy ludzi w mieście. Moim założeniem jest ograniczenie ubytku ludzi i zabezpieczać jak mogę nie jednemu człowiekowi działkę lecz pięciu. Czy chodzi nam o to by zabezpieczać hacjendy po 5 tysięcy metrów i udostępniać to dla jednej rodziny.

Z-ca Burmistrza Jakub Szurdyga- potrzebne nam jest i to i to , tacy ludzie też są potrzebni w Czeladzi

Władysław Oczkowicz- tak , to wytyczmy sobie taki obszar, ale to nie jest działanie na tą porę.

Z-ca Burmistrza Jakub Szurdyga- na te działki jest zainteresowanie i my je sprzedamy od razu.

Władysław Oczkowicz- też bym to kupił, bo jest dostęp bezpośrednio z ulicy z uzbrojeniem i wszystkim, tylko zamykamy sobie otwarcie dalszych terenów.

Z-ca Burmistrza Jakub Szurdyga- w związku z tym, że tam jest wszystko to osiągniemy dobrą cenę.

Władysław Oczkowicz- ale dwa razy tyle wydamy na uzbrojenie dalszych terenów.

Władysław Oczkowicz- jaka jest opinia komisji, słucham.

Renata Malinowska- nie mam zdania, rozmawiając z Panią Agnieszka Nowak, i mówiła, że można tam poprowadzić drogę.

Władysław Oczkowicz- proponuje by nie głosować tego projektu by nie zamykać sprawy, jestem za tym by sprzedawać, bo są to ważne wpływy, ale tu mam wątpliwości

Ewa Fronczek - prośba by ten teren- mapę przedstawić na sesji z użyciem rzutnika dla wszystkich radnych.

Władysław Oczkowicz- Proszę Panie Burmistrzu o poszerzoną informację na sesje, bo dyskutujemy w gronie 4 osób, a rada liczy ponad dwadzieścia.

Renata Malinowska- czy my mamy gwarancję że nie kupi tego jedna osoba i połączy w jedną działkę, ogradzając razem z terenem gdzie jest nie ustalony właściciel.

Z-ca Burmistrza Jakub Szurdyga- jest przetarg i każdy może to kupić.

Agnieszka Nowak- zagrozić może, natomiast starosta niema prawa wydać pozwolenia na budowę na działce gdzie jest właściciel nieustalony, może wybudować np. dwa domy z ścieżka pomiędzy działkami.

Władysław Oczkowicz- Proszę Panie Burmistrzu o poszerzoną informację, by pokazać ten plan zagospodarowania. Przechodzimy dalej są jeszcze dwa projekty Nowopogońska i Saturnowska.

Projekt uchwały w sprawie wydzierżawienia części działki nr 26/3 k.m. 47 położonej przy ul. Nowopogońskiej w Czeladzi

Dyskusja:

Władysław Oczkowicz- Mówiliśmy o planie zagospodarowania, który mówił o ciężeniu układu komunikacyjnego planu przy biedronce do ul. Trznadla. Nagle przyjmujemy cos innego. Włączenie od ul. Nowopogońskiej na parking spowoduje dużo zagrożenia.

Agnieszka Nowak- argument strony jest taki , że uzyskali zgodę z powiatowego zarządu dróg na wjazd. Nie ma określenia czy zjazd nie może być wjazdem.

Władysław Oczkowicz- zjazd można przeżyć, ale wyjazd nie wchodzi w grę. Było tam parę wypadków śmiertelnych, wydają mi się że mimo zgody to tylko zjazd jest możliwy, ale wyjazd nie. Jeśli zjazd to, to samo co wyjazd to ja będę przeciw. Wlot od strony przychodni miał być wjazdem, ale wylot od strony biedronki w kierunku Trafiku miał być wyjazdem.

Agnieszka Nowak-wnioskodawca bazuje na tym, że Rada wyraziła zgodę na zamianę w wyniku pozyskania tego fragmentu i tak zrobili zjazd, teraz chcą zmianę formy, nie chcą się zamieniać tylko dzierżawić. Uchwała na zamianę już jest podjęta, teraz wnioskodawca chce się wycofać z zamiany i zmienić na dzierżawę- chce zmienić formę posiadania gruntu.

Głosowanie za projektem uchwały:

2 głosy przeciw

1 głos wstrzymujący się

1 głos za

Opinia komisji negatywna.

Renata Malinowska- myślę że to trzeba koniecznie doprecyzować, tam musi być koniecznie wjazd i wyjazd to jest niezbędne. Moim zdaniem zjazd z Nowopogońskiej jest jednoznaczny- jest to zjazd z Nowopogońskiej, a nie odwrotnie do Nowopogońskiej.

Władysław Oczkowicz- przy wjeździe może wjechać w miarę możliwości szybko, ale przy wyjeździe nie ma widoczności, musi stanąć na chodniku by skręcić w kierunku Sosnowca, tamuje ruch pieszych, zatrzymuje ruch i stwarza niebezpieczeństwo.

Agnieszka Nowak – oni mają już zgodę na wjazd.

Władysław Oczkowicz- można się zastanowić nad prawoskrętem

Łukasz Siedlecki- oglądałem plan budowy, przewidywane jest poszerzenie drogi, ma być konkretny wyjazd na Trznadla

Władysław Oczkowicz- proszę przygotować taki plan zagospodarowania terenu na sesję

Łukasz Siedlecki- będę próbował zdobyć te plany

Agnieszka Nowak- spróbujemy na sesję zaprosić projektanta, i poprosimy o zmianę porządku jeśli przyjedzie

Władysław Oczkowicz- na razie jest taka decyzja, może przedstawiciel Jeronimo nas przekona.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości tj. działek nr 83,84,106/2 oraz części działek nr: 106/1, 108,110,111,112,181/2, 88, 89,90,91,92,93,94,95,96,97,98,99,100,101,102,103,104,105, k.m. 43 o łącznej pow. 11,6 ha położonych przy u;. Borowej, Saturnowskiej, Szybikowej w Czeladzi na okres 5 lat.

Władysław Oczkowicz- jeśli ktoś chce opłacić dzierżawę to powinniśmy wyrazić zgodę na dzierżawę na to 5 lat, co komisja na to.

Projekt pozytywnie zaopiniowany- jednogłośnie.

Władysław Oczkowicz- czy są jeszcze pytania- brak. Poinformuje o terminie dodatkowego posiedzenia komisji, które będzie dotyczyło wyłącznie spraw programu mieszkalnictwa i spraw działek, które mamy. Poproszę Pana Burmistrza o wcześniejszą rozmowę.
zakończenie posiedzenia komisji.

Czas trwania posiedzenie 03:32

**Przewodniczący Komisji
Rozwoju i Polityki Przestrzennej**

Władysław Oczkowicz

W zał.

1. Lista obecności na posiedzeniu komisji